

## KOMUNIKAT NR 1/2010

Dnia 7 – 8 stycznia 2010 roku odbyło się w Warszawie posiedzenie Krajowej Rady Związku. Tematem obrad były następujące kwestie :

1. Podjęto uchwałę przyjmującą Zakładową Organizację Związkową przy Sądzie Rejonowym w Cieszynie w struktury Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP z siedzibą w Warszawie.
2. Podjęto uchwałę nadzwyczajną dotyczącą sprzeciwu oraz ewentualnego protestu wobec pozbawienia pracowników sądów i prokuratury statusu pracowników urzędów państwowych, co wynika z projektu i uzasadnienia nowej ( jeszcze nie przedstawionej do opinii ) Ustawy autorstwa Ministerstwa Sprawiedliwości.
3. Wystosowano pismo do Ministra Sprawiedliwości oraz załączono do niego uchwałę nadzwyczajną.
4. Podjęto działania zmierzające do ukazania się odzewu na artykuł zawarty w Rzeczypospolitej w dniu 9 grudnia 2009 roku. Od momentu ukazania się w/w artykułu Krajowa Rada poczyniła kroki, aby przyjęto i wydrukowano artykuł celem sprostowania niektórych faktów błędnie ujętych, bądź też nieprawdziwych. W związku z powyższym skierowano pismo dnia 9 grudnia 2009 r. do redaktora – autora artykułu, następnie 10 grudnia 2009 r. skierowano pismo do Kierownika Działu Prawnego Rzeczypospolitej, na które nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi, nie chciano wydrukować naszego artykułu. Dnia 14 grudnia 2009 r. zwróciliśmy się do Rzecznika Praw Obywatelskich o zbadanie, czy nasze prawa w projekcie Ustawy nie zostały naruszone. Po skierowaniu pisma do Rzecznika gazeta dnia 6 stycznia 2010 roku wydrukowała krótką opinię naszego przedstawiciela Związku dotyczącą Ustawy.
5. Dnia 29 grudnia 2009 roku wystąpiono z pismem do Biura Ministra z prośbą o wyznaczenie terminu spotkania dla Krajowej Rady Związku wraz z Przewodniczącymi wszystkich Rad Zakładowych.
6. Krajowa Rada poza pismem, które zostało wysłane bezpośrednio na ręce Ministra, opracowała Apel . Proponujemy złożenie apelu z nurtującymi nas problemami na ręce Pana Ministra, którego proponowaną treść przysyłamy, ewentualnie przesłanie własnej wersji bezpośrednio przez każdą Radę zakładową z czytelnymi podpisami pod apelem.

*Przewodnicząca  
Krajowej Rady Związku*

*Renata Pszczółkowska - Kozub*

W załączeniu :

1. komunikat nr 1/2010
2. Pismo do Biura Ministra
3. Pismo Do Ministra Sprawiedliwości
4. Uchwała Nadzwyczajna
5. Pismo do redaktora
6. Pismo do Kierownika Działu Prawnego
7. Pismo do Rzecznika Praw Obywatelskich
8. Kserokopie 2 artykułów.
9. Apel

## **Uchwała Nadzwyczajna Nr 1/2010**

Krajowa Rada Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP na posiedzeniu w dniu 7-8 stycznia 2010 r. podjęła uchwałę następującej treści:

1/Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec zamiaru pozbawienia 46 tysięcznej rzeszy pracowników sądów i prokuratury statusu pracowników urzędów państwowych, co wynika z projektu i uzasadnienia do nowej ustawy, autorstwa Ministerstwa Sprawiedliwości,

2/W przypadku nie uwzględnienia stanowiska naszego Związku ,zostaną podjęte stosowne działania w celu obrony nabytych od dziesięcioleci praw, przysługujących pracownikom urzędów państwowych.

### Uzasadnienie

Wymieniony projektodawca stwarzając „nową” ustawę, dokonał w rzeczywistości recepcji w zasadzie wszystkich dotychczasowych przepisów rozmieszczonych w różnych aktach prawnych, w tym w ustawie o pracownikach urzędów państwowych, pracownikach sądów i prokuratury.

W zasadzie więc zakres i wymiar praw i obowiązków, rygorów nie uległ żadnej zmianie. Są one zbieżne lub bardzo podobne do regulacji, które obowiązują aktualnie wobec pracowników urzędów państwowych, służby cywilnej.

Z niezrozumiałych dla nas powodów projektodawca zamierza uregulować prawa i obowiązki podobnie do zasad obowiązujących w innych sektorach, w tym sektorze prywatnym.

Naszym zdaniem i nie tylko, sądów i prokuratur nie da się sprywatyzować, jak to uczyniono w odniesieniu do notariatu.

Pomysł Ministerstwa Sprawiedliwości uważamy za chybiony i nie dający żadnej rękojmi poprawy sprawności funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Ponadto zauważamy, iż pomysł ten nie jest przejawem troski o poprawę funkcjonowania organów sprawujących wymiar sprawiedliwości **a ma głównie motyw ekonomiczny**, zwłaszcza że w odróżnieniu od dotychczasowych rozwiązań, w projekcie nawet ogólnie nie podano stawek wynagrodzeń zasadniczych, które przysługiwałyby pracownikom wymienionym w tabeli stanowiącej załącznik nr 1 do projektu ustawy.

**Minister  
Sprawiedliwości  
Warszawa**

APEL

My pracownicy Sądu.....wyrazamy wielkie zaniepokojenie i protest przeciwko proponowanej zmianie *Ustawy o pracownikach sądów i prokuratury* dotyczącej **pozbawienia nas statusu urzędników państwowych**.

Pomysł wykreślenia z Ustawy nazwy urzędnika sądowego jest co najmniej chybiony, a uzasadnienie Ustawy sprzeczne i nielogiczne. Skoro wykonujemy technicznie – faktycznie orzeczenia (wyroki) sądów i całą procedurę od wpływu pisma wszczynającego postępowanie (pozwu, aktu oskarżenia, odwołania, sprzeciwu, apelacji) kończąc na realizacji „decyzji” sądu tj. wykonaniu orzeczenia (wyroku) – **to czynności te mają nie tylko charakter pomocniczy, ale również merytoryczny**.

Nasze zadania regulują przepisy wykonawcze tj. Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej, Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych w ilości około 1000 paragrafów nie licząc przepisów kpc, kpk.

Setkom tysięcy interesantów zgłaszających się do sekretariatów udzielamy codziennie informacji, wskazówek, wyjaśnień. Wiadomo, że nie czynią tego bezpośrednio sędziowie. Kontakt z sądem to właśnie przede wszystkim sekretariaty i pracujący w nich urzędnicy. Musi to być kadra stabilna, po odbyciu odpowiednich szkoleń – stażu, **tak jak urzędnicy urzędów państwowych**. To właśnie jedna ze szczególnych ról i zadań organów sprawujących wymiar sprawiedliwości.

Nie do pomyślenia jest zamiar wyeliminowania naszej największej grupy zawodowej z „rodziny pracowników państwowych”, to dla państwa wykonujemy swoje zadania, których ogrom zna każdy obiektywny przełożony, sędzi.

Liczymy na rozsądek i zrozumienie oraz zmianę projektowanej Ustawy w zakresie przede wszystkim „włączenia” nas do kategorii urzędników państwowych.

Warszawa, dnia 11 stycznia 2010 r.

**Adres do korespondencji :**

Renata Pszczołkowska – Kozub  
Przewodnicząca ZZPWS RP  
Sąd Apelacyjny w Łodzi  
Pl. Dąbrowskiego 5  
90 – 921 Łódź

KRZ I 4/2010

***Pan  
Krzysztof Kwiatkowski  
Minister Sprawiedliwości  
Prokurator Generalny***

Krajowa Rada Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej w załączeniu uprzejmie przesyła treść Uchwały podjętej na posiedzeniu Krajowej Rady w dniu 7 stycznia 2010 roku.

Podjmując tę Uchwałę, wyrażamy swoje, ale przede wszystkim, wszystkich pracowników Wymiaru Sprawiedliwości, głębokie zaniepokojenie brakiem jakiegokolwiek współpracy z kierownictwem naszego resortu, a także brakiem najmniejszej troski ze strony Kierownictwa o nasze uprawnienia, warunki pracy oraz co bardzo ważne warunki płacy.

Projekt naszej Ustawy tworzony jest od listopada 2008 roku i każda wersja przedstawiona do przeczytania jest co raz bardziej niekorzystna.

W projekcie tym zawarte są wszelkie zapisy dotyczące ograniczenia naszych praw, pozbawienia nas statusu urzędników państwowych, projekt ten nie zawiera żadnej wzmianki o stawkach wynagrodzeń, które przysługiwałyby pracownikom wymienionym w tabeli stanowiącej załącznik nr 1 do projektu Ustawy.

Biorąc pod uwagę zmiany personalne jakie zachodzą na stanowisku Szefa naszego Resortu zdajemy sobie sprawę, że każdy następny Minister Sprawiedliwości ma swoje koncepcje i swoje plany co do kierowania resortem, ale czas najwyższy aby ktoś doprowadził od początku do końca choć jeden projekt naszej Ustawy. Koncepcja szefów naszego resortu zmienia się wraz z osobami obejmującymi to stanowisko, a powinna być ukierunkowana w miarę jednolicie, gdyż jest to polityka tego samego rządu. Po objęciu rządu przez Platformę Obywatelską mieliśmy nadzieję na rzetelną i rzeczową współpracę z kierownictwem resortu, a spotykamy się z ignorancją i okazywaniem braku szacunku, brakiem dialogu z rzeszą 46 tysięcy urzędników.

My jedynie pragniemy być docenieni za nasz wkład w pracę i obraz wymiaru sprawiedliwości. To my, szeregowi pracownicy jesteśmy na „pierwszej linii” w sekretariatach Sądów, to my udzielamy informacji, wyjaśnień, wskazówek setkom tysięcy interesantów dziennie, interesantom, którzy w obecnych czasach mają wysoko roszczeniowy stosunek do każdego urzędu. Kontakt stron z Sądem to przede wszystkim kontakt z sekretariatem Sądu i pracującymi tam urzędnikami. Dlatego też musi być to kadra stabilna, doświadczona, przygotowana na szereg pytań od stron postępowania. Wielokrotnie wizytówką Sądu jesteśmy my. W dużej mierze to od naszego zachowania, od naszego stosunku do stron, od naszego podejścia do ciągle rosnących obowiązków wynikających z ciągłych zmian przepisów, zależy opinia o wymiarze sprawiedliwości.

Nie do przyjęcia jest zamiar wyeliminowania nas z „grupy pracowników – urzędników państwowych” to przecież dla naszego Państwa, dla jego wizerunku wykonujemy naszą pracę. Niezrozumiałe jest to, iż tą samą Ustawą zostaliśmy zobligowani do uzupełnienia wykształcenia (pod rygorem utraty pracy), a jednocześnie pozbawia się nas statusu urzędnika państwowego – jest to całkowita sprzeczność.

Pisaliśmy wielokrotnie pisma do Biura Ministra z uprzejmą prośbą o wyznaczenie terminu spotkania z Krajową Radą Związku. Pisma nasze pozostały bez odpowiedzi.

Niedopuszczalnym jest fakt takiej ignorancji i takiego traktowania rzeszy 46 tysięcy oddanych, sumiennych pracowników resortu. My, Krajowa Rada Związku jesteśmy jedynie ich przedstawicielami wybranymi w wolnych wyborach. To nam powierzyli obowiązek reprezentowania ich. Po spotkaniu w dniu 25 czerwca 2009 roku z byłym Ministrem Andrzejem Czumą nie uzyskaliśmy odpowiedzi na żadne zadane pytania do dnia dzisiejszego, a projekt Ustawy nie zawiera żadnych zmian ani uwag jakie przedstawiliśmy na piśmie na wskazanym spotkaniu.

### **Pytamy więc !**

Czy mamy wyjść na ulicę jak górnicy??

Czy mamy straszyć, odchodzić od biur jak nauczyciele??

Czy mamy budować białe miasto jak pielęgniarki??

Czy mamy maszerować w ramach urlopów przez Warszawę jak policjanci??

Czy dopiero wtedy Szefowie naszego Resortu nas zauważą? Usłyszą?

W roku 2007 otrzymaliśmy podwyżkę w kwocie „Az” 150,00 zł. Podwyżka ta była jedyną od kilku lat „zamrożenia” naszych płac, ale jakże szeroko opisywana w prasie. Uważano to za „niebywałe” osiągnięcie naszego resortu. W tym okresie m.in. Policja, nauczyciele, pielęgniarki, górnicy, kuratorzy sądowi, nie wspominając o sędziach otrzymali podwyżki rzędu kilkuset do ponad tysiąca złotych.

Pytamy dlaczego?? Dlaczego jesteśmy tak dyskryminowani i tak poniżani w naszym odczuciu. Mamy prawo tak się czuć i mamy pełne prawo mieć żal do naszych przełożonych.

Nigdy do tej pory nie wyrażaliśmy tak stanowczo i tak jasno naszego stanowiska, ale nadszedł czas aby to głośno i wyraźnie podkreślić.

**W związku z powyższym zwracamy się ponownie z uprzejmą prośbą o wyznaczenie spotkania z Krajową Radą Związku oraz Przewodniczącymi Rad Zakładowych z całej Polski zgodnie z pismem z dnia 29 grudnia 2009 roku nr KRZ I 85/2009 skierowanym do Dyrektora Biura Ministra.**

*Przewodnicząca  
Krajowej Rady Związku*

*Renata Pszczółkowska - Kozub*

Lublin, dnia 14 grudnia 2009 r.

## Rzecznik Praw Obywatelskich

Nawiązując do artykułu z dnia 9 grudnia br. w "RZ": Cięcia pensji w sądach i prokuraturach, Krajowa Rada Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP stanowczo i krytycznie ocenia przesłany jej również projekt nowej ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, który tym się różni jedynie w zasadzie od poprzedniej regulacji z grudnia 1998 r., że zawiera około dwukrotnie więcej artykułów, w większości nie wnoszących nic nowego i dobrego dla poprawy sprawności pracy pracowników i funkcjonowania szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości. **Zauważamy ponadto ,że większość tych „nowych” przepisów jest w gruncie rzeczy „starymi” regulacjami, zarówno z naszej obowiązującej ustawy, jak i ustawy o pracownikach urzędów państwowych.** Tak więc nie widzimy żadnych uzasadnionych podstaw, by zmieniać tak radykalnie status naszej 46 tysięcznej grupy pracowników resortu sprawiedliwości/dane MS/. Owe „nowe” przepisy zawarte w projekcie, jak nietrudno zauważyć, są nawet bliższe regulacjom ustawy o służbie cywilnej, a bardzo podobne, /lub zbieżne/ do dotychczasowych naszych przepisów ,zwłaszcza ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Stąd zupełnie nie zgadzamy się z tezą ,że dotychczasowa nomenklatura nie jest odpowiednia do stosowania wobec urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury, którzy po „wiekach” bycia urzędnikami państwowymi ,nagle stają się innymi „gorszymi” pracownikami, nazywanymi przez obecne kierownictwo resortu; personelem. Chcemy wskazać, iż naszym zdaniem, m.in. takie przepisy, jak zawarte w: **art.6,7,8,,11,12,19,20,21,22,23,26,27,28,29,30,33,36,37,38,39,40,43,46,47,48,49,51,52,53, 54,55,56,57,59,60, stanowią ,iż nasza grupa pracowników nadal znajduje się w stosunku pracy odznaczającym się swoistym podporządkowaniem podmiotowi zatrudniającemu ,czyli prezesowi sądu lub prokuratorowi.** Resort bezpodstawnie i mylnie zakłada, że w czasie kryzysu na rynku pracy można „bezkarnie” uszczuplać z trudem wywalczone prawa pracownicze, a pracownicy będą i tak pod przymusem ekonomicznym aktualnego rynku pracy, przyjmować bez sprzeciwu każde rozwiązanie w zakresie ich praw i obowiązków pracowniczych. Są pewne granice, a te zdaniem związku przekracza się odbierając, takie składniki wynagrodzenia, jak premie w zasadzie najgorzej wynagradzanej grupie pracowników obsługi, nadto w zasadzie nie tak powszechne, jak stwierdzono. Nie dość tego. By odebrać pracownikom jakiejkolwiek szanse na protest ,bo co do strajku był on i tak zakazany, konstruuje czy modyfikuje się taki przepis, który realnie zakłada, iż jakikolwiek sprzeciw może być uznany za zakłócenie pracy sądu- z wiadomymi konsekwencjami. W sposób pełen hipokryzji z obecnych urzędników sądów i prokuratury czyni się „zwykłych” pracowników o czym stanowi art. 2 projektu i nie chodzi tu bynajmniej o nazwę, co zauważa m.in. redakcja, a utajniony zamiar pozbawienia statusu urzędników państwowych i z tym związanych korzyści i prestiżu. Nowe regulacje, po odpowiednich zmianach i zachowaniu w całości praw nabytych, można by uznać za nową pragmatykę naszej grupy zawodowej przed kodeksem pracy na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*.

KRZZPWS RP wielokrotnie już przedstawiała swoje stanowisko różnym ostatnio kierownictwom resortu w zakresie projektowanych zmian w pragmatyce urzędniczej i innych pracowników resortu. W zasadzie nigdy nie otrzymywała odpowiedzi na zgłoszone uwagi, postulaty i wnioski. Resort robił swoje wbrew rozsądnym propozycjom związku, które nigdy nie były wygórowane a zmierzały jedynie do poszanowania nabytych praw, utrwalenia praw pracowniczych, zahamowania pogarszającej się sytuacji finansowej urzędników i innych pracowników na tle innych grup pracowniczych w resorcie i nie tylko. Od kilku lat w zasadzie zamrożono płace. Kiedy w 2007 r. podniesiono je średnio o około 150,00 zł na etat uznano to za niebywałe osiągnięcie, gdy tymczasem, co najmniej kilkakrotnie więcej



otrzymywali kuratorzy, pracownicy służby więziennej lub inni pracownicy gospodarki narodowej.

Nie wdając się w szczegóły, propozycja MS, by opiniować nowy projekt ustawy w oderwaniu od przepisów placowych, tzw. tabel-siatki płac jest co najmniej dziwna i niezrozumiała, wszak wynagrodzenie zasadnicze to najistotniejszy obowiązkowy składnik wynagrodzenia, będący m.in. funkcją zajmowanego stanowiska. W obecnym stanie, ta bardzo istotna kwestia nie jest znana, choć część przepisów placowych tych o charakterze ubocznym zawarto paradoksalnie w ustawie/np. dodatki funkcyjne i to nie wszystkie-brak dla stanowisk samodzielnych/.

Obok opisanego zamiaru pozbawienia statusu urzędników sądowych, reszcie najstarszych pracowników mianowanych odbiera się to prawo, które formalnie gwarantowało im należną ochronę przed widzimisją przełożonych, którzy nagle mogą zapragnąć w swoim otoczeniu „nowych twarzy”. Ustawa zresztą przewiduje, że w ramach zastępstwa, każdy nawet człowiek z „ulicy” formalnie mógłby zastąpić dotychczasowego wykwalifikowanego pracownika. Tych ostatnich pracowników pod rygorem utraty pracy zmusza się do podnoszenia kwalifikacji, tymczasem takowych wymogów nie będą musieli spełniać, np. protokolanci i niektórzy inni pracownicy.

W tej sytuacji Związek nie poprze aktualnego projektu – już nazwanego potworkiem legislacyjnym. Z przykrością konstatujemy, że mimo werbalnych deklaracji, kierownictwo resortu jednak lekceważy potrzeby naszej najliczniejszej grupy zawodowej i za wszelką cenę chce się chyba wykazać, iż reformuje wymiar sprawiedliwości. Pozostaje tylko pytanie, jak i co z tego wyniknie.

Nie mogąc liczyć na wsparcie ze strony KRS, której działalność dotyczy w szczególności urzędu sędziowskiego, **bardzo prosimy o zbadanie, czy nasze prawa w owym projekcie nie zostały naruszone.**

Z upoważnienia KRZZPWS RP

Marian Wstawski - członek Rady

Dnia 10 grudnia 2009 r.

Kierownik Działu Prawnego  
„Rz”

Nawiązując do artykułu: Cięcia pensji w sadach i prokuraturach z dnia 9 bm. „Krajowa Rada Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP stanowczo i krytycznie ocenia projekt nowej ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, który tym się różni jedynie od poprzedniej regulacji z grudnia 1998 r., że zawiera około dwukrotnie więcej artykułów, w większości nie wnoszących nic nowego i dobrego dla poprawy sprawności pracy pracowników i funkcjonowania szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości. Resort bezpodstawnie i mylnie zakłada, że w czasie kryzysu na rynku pracy można „bezkarnie” uszczuplać z trudem wywalczone prawa pracownicze, a pracownicy będą i tak pod przymusem ekonomicznym aktualnego rynku pracy, przyjmować bez sprzeciwu każde rozwiązanie w zakresie ich praw i obowiązków pracowniczych. Są pewne granice, a te zdaniem związku przekracza się odbierając, takie składniki wynagrodzenia, jak premie w zasadzie najgorzej wynagradzanej grupie pracowników obsługi, nadto w zasadzie nie tak powszechne, jak stwierdzono. Nie dość tego. By odebrać pracownikom jakiegokolwiek szanse na protest, bo co do strajku był on i tak zakazany, konstruuje się taki przepis, który realnie zakłada, iż jakiegokolwiek sprzeciw może być uznany za zakłócenie pracy sądu- z wiadomymi konsekwencjami. W sposób zakamuflowany z obecnych urzędników sądów i prokuratury czyni się zwykłych pracowników o czym stanowi art. 2 projektu i nie chodzi tu bynajmniej o nazwę, a co zauważa m.in. redakcja, a utajniony zamiar pozbawienia statusu urzędników państwowych.

KRZZPWS RP wielokrotnie już przedstawiała swoje stanowisko różnym ostatnio kierownictwom resortu w zakresie projektowanych zmian w pragmatyce urzędniczej i innych pracowników resortu. W zasadzie nigdy nie otrzymywała odpowiedzi na zgłoszone uwagi postulaty i wnioski. Resort robił swoje wbrew rozsądnym propozycjom związku, które nigdy nie były wygórowane a zmierzały jedynie do poszanowania nabytych praw, utrwalenia praw pracowniczych, zahamowania pogarszającej się sytuacji finansowej urzędników i innych pracowników na tle innych grup pracowniczych w resorcie i nie tylko. Od kilku lat w zasadzie zamrożono płace. Kiedy w 2007 r. podniesiono je średnio o około 150,00 zł na etat uznano to za niebywałe osiągnięcie, gdy tymczasem, co najmniej kilkakrotnie więcej otrzymywali kuratorzy, pracownicy służby więziennej lub inni pracownicy gospodarki narodowej.

Nie wdając się w szczegóły, propozycja MS, by opiniować nowy projekt ustawy w oderwaniu od przepisów placowych, tzw. tabel płac jest co najmniej niepoważna. Część tych przepisów o charakterze ubocznym zawarto w ustawie/np. dodatki funkcyjne i to nie wszystkie-brak dla stanowisk samodzielnych/część istotną zamierza się uregulować w rozporządzeniu wykonawczym, np. wynagrodzenia zasadnicze „najistotniejsze z punktu widzenia praw pracowniczych. Paradoksalnie dla MS bardziej ważna jest regulacja np. dotycząca legitymacji służbowych, jakichś wydumanych samoocen kwalifikacyjnych, których częstotliwość zwiększa się z 2 lat do roku i nie obejmuje wszystkich grup pracowniczych i innych praw, które były z powodzeniem regulowane w odrębnych aktach, np. w ustawie o pracownikach urzędów państwowych.

Obok zamiaru pozbawienia statusu urzędników sądowych, resztce najstarszych pracowników mianowanych odbiera się to prawo, które formalnie gwarantowało im należną ochronę przed widzimisię przełożonych, którzy nagle mogą zapragnąć w swoim otoczeniu „nowych twarzy”. Ustawa zresztą przewiduje, że w ramach zastępstwa, każdy nawet człowiek z „ulicy” formalnie mógłby zastąpić dotychczasowego wykwalifikowanego parownika. Tych ostatnich pracowników pod rygiem utraty pracy zmusza się do podnoszenia kwalifikacji, tymczasem takowych wymogów nie będą musieli spełniać, np. protokolanci.



W tej sytuacji Związek nigdy nie poprze aktualnego projektu –już nazwanego potworkiem legislacyjnym. Z przykrością zauważamy ,że mimo werbalnych deklaracji kierownictwo resortu lekceważy potrzeby naszej najliczniejszej grupy zawodowej i za wszelką cenę chce się wykazać, iż reformuje wymiar sprawiedliwości. Pozostaje tylko pytanie, jak i co z tego wyniknie.

PS. Wersja poprawiona, poprzednia wysłana do red. M. Rzemka

Z upoważnienia KRZZPWS RP

Marian Wstawski - członek Rady

Dnia 9 grudnia 2009 r.  
Pan Redaktor  
Mateusz Rzemek

Nawiązując do Pana artykułu z dnia 9 bm. „Krajowa Rada Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP krytycznie ocenia projekt nowej ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, który tym się różni jedynie od poprzedniej regulacji z grudnia 1998 r., że zawiera około dwukrotnie więcej artykułów, w większości nie wnoszących nic nowego i dobrego dla poprawy sprawności pracy pracowników i szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości. Resort mylnie zakłada, że w czasie kryzysu na rynku pracy można „bezkarnie” uszczuplać z trudem wywalczone prawa pracownicze, a pracownicy będą ekonomicznie zmuszeni przyjmować bezkrytycznie każde rozwiązanie w zakresie ich praw i obowiązków pracowniczych. Są pewne granice, a te zdaniem związku przekracza się

odbierając takie składniki wynagrodzenia jak premie, w zasadzie nie tak powszechne, jak stwierdzono, dotyczące zwłaszcza określonej grupy innych pracowników, niż urzędnicy.

KRZZPWS RP wielokrotnie już przedstawiała swoje stanowisko różnym ostatnio kierownictwom resortu w zakresie projektowanych zmian w pragmatyce urzędniczej i innych pracowników resortu. W zasadzie nigdy nie otrzymywała odpowiedzi na zgłoszone uwagi postulatory i wnioski. Resort robił swoje wbrew rozsądnym propozycjom związku, które nigdy nie były wygórowane a zmierzały jedynie do poszanowania nabytych praw, utrwalenia praw pracowniczych, zahamowania pogarszającej się sytuacji finansowej urzędników i innych pracowników na tle innych grup pracowniczych w resorcie i nie tylko. Od kilku lat w zasadzie zamrożono płace. Kiedy w 2007 r. podniesiono je średnio o około 150,00 zł na etat uznano to za niebywałe osiągnięcie, gdy tymczasem, co najmniej kilkakrotnie więcej otrzymywali kuratorzy, pracownicy służby więziennej lub inni pracownicy gospodarki narodowej.

Nie wdając się w szczegóły, propozycja MS by opiniować nowy projekt ustawy w oderwaniu od przepisów placowych, tzw. tabel płac jest co najmniej niepoważna. Część tych przepisów o charakterze ubocznym zawarto w ustawie/np. dodatki funkcyjne i to nie wszystkie-brak dla stanowisk samodzielnych/część istotną zamierza się uregulować w rozporządzeniu wykonawczym, np. wynagrodzenia zasadnicze ,najistotniejsze z punktu widzenia praw pracowniczych. Paradoksalnie dla MS bardziej ważna jest regulacja np. dotycząca legitymacji służbowych, jakichś wydumanych samoocen kwalifikacyjnych, których częstotliwości zwiększa się z 2 lat do roku i nie obejmuje wszystkich grup pracowniczych i innych praw, które były z powodzeniem regulowane w odrębnych aktach, np. w ustawie o pracownikach urzędów państwowych. Resztcie najstarszych pracowników mianowanych odbiera się to prawo, które formalnie gwarantowało im należną ochronę przed widzimisię przełożonych, którzy nagle mogą zapragnąć „nowych twarzy” w swoim otoczeniu.

Generalnie, zdaniem Związku, nowa regulacja zawiera więcej minusów niż plusów i nie powinna być wdrażana bez szerokiej konsultacji z ową 46 tys. rzeszą pracowników, wg pozytywnych procedur z lat 1997-1998, której efektem była ustawa z dnia 18 grudnia 1998r.

Z upoważnienia KRZZPWS RP

Marian Wstawski-członek Rady

**KRAJOWA RADA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO  
PRACOWNIKÓW WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**  
z tymczasową siedzibą w Ministerstwie Sprawiedliwości  
00 – 950 Warszawa Al. Ujazdowskie 11

Łódź, dnia 29 grudnia 2009 r.

KRZ I 85 /2009

***Pan  
Marek Łukaszewicz  
Dyrektor  
Biura Ministra***

Krajowa Rada Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się z uprzejmą prośbą o wyznaczenie terminu, **w miesiącu styczniu lub lutym 2010 roku**, spotkania z Ministrem Sprawiedliwości Prokuratorem Generalnym Krzysztofem Kwiatkowskim, Podsekretarzem Stanu Jackiem Czają oraz Przewodniczącym Komisji ds. Ustawy o pracownikach sądów i prokuratur Dyrektorem Departamentu Kadr Krzysztofem Kozdronkiewiczem.

Zdajemy sobie sprawę z napiętego harmonogramu spotkań Pana Ministra oraz obłożenia pracą, jednakże rzesza 46 tysięcy pracowników sądów i prokuratur jest zaniepokojona zmianami zawartymi w projekcie ustawy.

W ostatnich trzech latach kierownictwo naszego resortu zmieniło się trzykrotnie i żaden z Ministrów piastujących funkcję szefa naszego resortu nigdy, mimo naszych wielu pism i zapytań nie potrafił udzielić nam jasnej i wyczerpującej odpowiedzi na temat prac prowadzonych nad zmianą naszej ustawy. Pisma nasze pozostawały bez żadnej odpowiedzi i bez jakiegokolwiek jasnej i wyczerpującej informacji. O planach zmian w naszej ustawie, która przecież nas bezpośrednio dotyczy dowiadujemy się z artykułów prasowych które niejednokrotnie, mamy taką nadzieję, mijają się z prawdą. Pracownicy Sądów i Prokuratury są głęboko zaniepokojeni planowanymi zmianami i sprawy te wymagają wyjaśnienia. Członkowie Związków Zawodowych innych grup pracowniczych, jak nauczyciele, policja, pielęgniarki i inni, są na bieżąco informowani o planowanych zmianach a także są z nimi szeroko dyskutowane projekty takich zmian. Można odczuć że mają wpływ na wprowadzane zmiany, a przynajmniej są informowani o celach i zamiarach ich szefów resortu. My nie mamy takiego poczucia i czujemy się głęboko zaniepokojeni pomijaniem naszych głosów i postulatów.

W spotkaniu wzięliby udział: Krajowa Rada Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej, Przedstawiciele Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej oraz Przewodniczący Rad Zakładowych z całej Polski, łącznie około 40 osób.

Najdogodniejszym dniem byłby piątek : 22 stycznia, 29 stycznia, 5 luty lub 12 luty 2010 roku, gdyż umożliwi wielu osobom dotarcie po spotkaniu do domu w późnych godzinach wieczornych bądź nocnych i nie zakłóci czasu pracy następnego dnia. Sugerowaliśmy również na spotkanie godziny popołudniowe np. 11:30, 12:00, 12:30, gdyż osoby przyjeżdżające z daleko położonych miast od Warszawy nie mają możliwości przybycia w godzinach wcześniejszych.

W związku z powyższym zwracamy się z uprzejmą prośbą o pozytywne rozważenie możliwości spotkania z Przedstawicielami Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości oraz udostępnienie Sali w określonym dniu w gmachu budynku Ministerstwa Sprawiedliwości przy Al. Ujazdowskich 11.

*Przewodnicząca  
Krajowej Rady Związku*

*Renata Pszczółkowska – Kozub*

